

niedziela, 08.06.2025

List biskupa o Seminarium Duchownym w Świdnicy

Świdnica, 24 maja 2025 roku

„Proście Pana żniwa!”

Słowo Biskupa Świdnickiego o seminarium duchownym

Drodzy Diecezjanie!

Umiłowani w Chrystusie Panu Siostry i Bracia!

W sobotę 24 maja w katedrze świdnickiej przeżywaliśmy radość święceń czterech naszych neoprezbiterów. To ważny dzień, w którym zwykle pochylamy się nad tajemnicą powołania kapłańskiego oraz rolą księdza we współczesnym świecie. Moment święceń to zwieńczenie długiego procesu, który obejmuje formację w seminarium duchownym i studia teologiczne.

Pragnę wykorzystać tę okazję, aby podzielić się z Wami przemyśleniami na temat seminarium duchownego, jego celów oraz sposobów ich realizacji, a także przedstawić to, co nas czeka w najbliższym czasie w związku z przygotowaniem do kapłaństwa.

W świetle Ewangelii, seminarium, zgodnie ze swą najgłębszą tożsamością, jest w Kościele swoistą „kontynuacją wspólnoty apostołów zgromadzonych wokół Jezusa, słuchających Jego słów, przygotowujących się do przeżycia Paschy, oczekujących na dar Ducha, by podjąć powierzoną sobie misję” (Ratio Formationis Institutionis Sacerdotalis, 163). Jest to zatem ogromne przedsięwzięcie dające możliwość, aby młody mężczyzna odpowiedział na Boże wezwanie „Pójdź za Mną” i ukształtował w sobie najpierw postawę ucznia, a później nauczyciela, przewodnika i duchowego ojca.

Myślę, że w pamięci wielu osób duchownych i świeckich może pozostawać obraz seminarium, w którym dziesiątki czy nawet setki kleryków przygotowywało się do posługi kapłańskiej. Jednak obecne czasy, dostrzegalny coraz bardziej niż demograficzny, ukazują nam, że nie tylko w naszych kościołach, ale także w seminarium mamy mniej osób, w których tkwi jednak ogromny potencjał dla rozwoju wspólnoty wierzących. Biorąc to pod uwagę, widzę potrzebę, aby formacja seminaryjna przygotowywała do służby w nowych czasach i pozwalała na taki rozwój, który umożliwi osiągnięcie dojrzałości w przestrzeni ludzkiej, duchowej i intelektualnej.

W tym miejscu podkreślam, że nasze świdnickie seminarium nigdy nie zostało zamknięte, a jedynie zmieniło swój sposób funkcjonowania. Dzisiaj wyrażam wdzięczność księdzu arcybiskupowi Józefowi Kupnemu, metropolicie wrocławskiemu, który zgodził się trzy lata temu, aby nasi klerycy uczestniczyli w formacji w gmachu Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu i tam przygotowywali się do posługi kapłańskiej dla naszej diecezji. Było to potrzebne przede wszystkim ze względu na organizację studiów teologicznych, zgodnie z wprowadzanymi wtedy wytycznymi Stolicy Apostolskiej.

Dziękuję również wychowawcom Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu za ich posługę i prowadzenie formacji powierzonych im alumnów. Dziękuję również Papieskiemu Wydziałowi Teologicznemu we Wrocławiu za wysoki poziom kształcenia naszych kleryków oraz możliwość ich naukowego rozwoju.

Z perspektywy tych trzech lat obecności naszych alumnów we Wrocławiu dostrzegam jednak potrzebę, byśmy jako wspólnota diecezjalna przemyśleli na nowo nasze oczekiwania i potrzeby co do formacji seminaryjnej, a także określili cele, do których powinna ona zmierzać. Konieczne wydaje się też zdefiniowanie kierunku nabierania tożsamości diecezjalnej przez kleryków świdnickich. Będą oni bowiem posługiwali w zmieniającej się rzeczywistości, w której zmniejszająca się liczba duchowieństwa będzie wymagała od nich nowego podejścia w kapłańskiej posłudze oraz w funkcjonowaniu parafii.

Z tego między innymi powodu, w jedności z biskupem legnickim Andrzejem Siemieniowskim zdecydowaliśmy, że od 1 lipca br. Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Świdnickiej oraz Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Legnickiej będą tworzyły własny ośrodek formacyjny, w części domu Ojców Franciszkanów na Karłowicach we Wrocławiu. Studenci w dalszym ciągu będą studiować w Papieskim Wydziale Teologicznym. Rektorem obu seminariów zostanie legnicki kapłan – ks. Tomasz Metelica, który od trzech lat z powodzeniem prowadzi w Świdnicy ośrodek propedeutyczny dla alumnów rozpoczynających drogę do kapłaństwa. Formację będą prowadzić także kapłani świdniccy: wicerektor – ks. Piotr Gołuch i ojciec duchowny – ks. Krzysztof Mielnik. Ośrodek Propedeutyczny Seminarium nadal będzie pozostawał w Świdnicy.

Jest moim wielkim pragnieniem, aby seminarium duchowne było domem dla kleryków, za który będą odpowiedzialni, w którym będą mogli uczyć się współpracy oraz – pod kierunkiem przełożonych – kształtować postawę służby na wzór Chrystusa, Dobrego Pasterza. To są istotne sprawy. Żyjemy bowiem w czasach rewolucji informacyjnej: z jednej strony mamy dostęp do wiedzy i technologii, które bardzo ułatwiają nam życie, ale z drugiej strony sprawiają, że w człowieku, szczególnie młodym, pojawia się coraz więcej lęku, niepewności, a w konsekwencji dochodzi nawet do poczucia braku sensu życia. Te trudności dotyczą także wierzących, którzy mają prawo szukać w Kościele odpowiedzi na nurtujące ich pytania. Jest ogromna potrzeba, aby współczesny ksiądz nie bał się ludzi, umiał z nimi współpracować, by był gotowy na nowe wyzwania, miał w sobie gotowość do dialogu – także z tymi, którzy nie podzielają jego wartości, nie tracąc przy tym własnej tożsamości i wartości tego, kim jest.

Czas seminarium – to okres oczyszczania i pogłębiania właściwej motywacji do kapłaństwa, aby znając wartość Bożego wybrania wskazywać Chrystusa jako propozycję nowego życia; ona czyni wszystko nowe i pozwala doświadczać prawdziwej miłości. Nie można w kapłaństwie szukać możliwości „schowania się za ołtarzem” i pragnienia bycia kimś ważnym.

Taki proces oczyszczania motywacji najlepiej dokonuje się w małej wspólnotcie, w atmosferze wzajemnego zaufania i bezpieczeństwa, gdzie można odkrywać swoje słabsze i mocne strony, aby pierwsze przepracowywać, a drugie wzmacniać. Dopiero na tak ukształtowanym człowieczeństwie można budować głębokie życie duchowe oraz zdobywać solidne wykształcenie teologiczne.

Bardzo liczę na owocną współpracę przełożonych naszego seminarium, do których mam ogromne zaufanie. Oczekuję także współpracy alumnów z całą wspólnotą diecezjalną, Towarzystwem Przyjaciół Seminarium Duchownego, a szczególnie z księżmi pracującymi w parafiach, w których rodzą się i dojrzewają powołania. Oby wzajemna życzliwość, otwartość oraz możliwości współpracy dawały poczucie realizacji wspólnego dzieła, za które wszyscy jesteśmy odpowiedzialni.

Siostry i Bracia!

Proszę Was wszystkich o gorliwą modlitwę za nasze seminarium, za przełożonych i kleryków oraz o nowe powołania do służby Bożej w Kościele świdnickim.

„Proście Pana! Proście Pana żniwa” – stale przypomina nam Jezus. Pamiętajmy, że nowe powołania to intencja modlitwy podana przez samego Jezusa. To dar Boga, ale też i owoc naszej pokornej modlitwy. Żniwo jest naprawdę wielkie! „Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo”. Proście, bo Pan żniwa chce wiedzieć, czy naprawdę czekamy na głosicieli Ewangelii.

bp Marek Mendyk

biskup świdnicki